

Prawa dziecka a dobro dziecka

Dziecko, podobnie jak człowiek dorosły, ma swoje prawa, które najpełniej mogą być respektowane w takich środowiskach społeczno-wychowawczych, jak rodzina, przedszkole, szkoła. Pełna realizacja praw dziecka zgodnie z ich szeroko rozumianym dobrem zależy od znajomości i akceptacji norm prawnych w danym środowisku. Bardzo ważna jest też atmosfera wychowawcza panująca w tych środowiskach, gwarantująca partnerskie i podmiotowe traktowanie najmłodszego człowieka.

W prezentowanym tekście dokonano próby odpowiedzi na poniższy zestaw pytań:

1. Co stanowi kategorię wyjściową w rozważaniach na temat praw dziecka?
2. Jaka jest historia rozwoju świadomości praw dziecka?
3. Jakie prawa dziecka są gwarantowane w dokumentach krajowych, a jakie w dokumentach międzynarodowych?
4. Jak przedstawiają się prawa dziecka w kontekście dobra dziecka?

W ostatnich latach wyraźnie wzrosło zainteresowanie problematyką wychowania przedszkolnego i edukacją małych dzieci. Jest to spowodowane tym, że wiele dyscyplin naukowych – a wśród nich psychologia, pedagogika, metodyki szczegółowe – zwraca uwagę na szczególne znaczenie dzieciństwa w rozwoju osobowości człowieka. Edukacja najmłodszych jest też priorytetem Unii Europejskiej, do której Polska należy od 2004 roku.

W kluczowych dokumentach Unii Europejskiej jest mowa o zagwarantowaniu wszystkim dzieciom dobrego startu w przyszłość i o tym, że wczesna edukacja daje najmłodszemu człowiekowi indywidualne korzyści w zakresie rozwoju poznawczego, społecznego, emocjonalnego i fizycznego. W dokumentach tych są też zapisy dotyczące poszanowania praw dziecka, co przekłada się na życie codzienne najmłodszych obywateli i pozwala im spokojnie żyć oraz rozwijać się. Akcentuje się też to, że poszanowanie praw dziecka związane jest z dbaniem o jego dobro i zapewnienie mu szczęśliwego dzieciństwa. Także w dokumentach krajowych zwraca się uwagę na to, że prawa człowieka zaczynają się od praw dziecka, a ich przestrzeganie stanowi formalne przesłanki do zaspokajania istotnych potrzeb najmłodszych i dbania o ich dobro.

Uznanie i poszanowanie praw dziecka jest działaniem dla jego dobra, a więc na użytek i pomyślność najmłodszego człowieka, sprzyjającym jego wszechstronnemu rozwojowi. Dlatego należy robić wszystko, by w rzeczywistości społeczno-edukacyjnej były realizowane prawa dziecka, by dbać o jego dobro, o jego interes i „o stan rzeczy godny pożądania”. 1

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na następujące kwestie:

1. Co stanowi kategorię wyjściową w rozważaniach na temat praw dziecka?
2. Jaka jest historia ustanawiania praw dziecka?
3. Jakie prawa dziecka są gwarantowane w dokumentach krajowych, a jakie w dokumentach międzynarodowych?
4. Jaki jest związek między prawami dziecka w kontekście dobra dziecka?

Potrzeby jako kategoria wyjściowa praw dziecka

Kategoria wyjściową praw dziecka są potrzeby, a więc stany, w których „jednostka odczuwa chęć zaspokojenia jakiegoś braku, na przykład; w zapewnieniu sobie warunków życia, utrzymaniu gatunku, osiągnięcia pozycji społecznej i innych”. Z uwagi na to, że każda potrzeba dotyczy zaspokajania braku czegoś, posiada swój przedmiot, czyli określoną rzecz materialną albo wynik jakiegoś działania. Stąd też można wyróżnić potrzeby przedmiotowe, związane z chęcią

posiadania konkretnego przedmiotu lub rzeczy, oraz potrzeby funkcjonalne, a więc potrzeby konkretnego działania³. Potrzeby te nabierają konkretnej treści w zależności od warunków i sposobów, w jakich są zaspokajane. Poza tym potrzeby mają właściwości odnawiania się i rozwijania, a to stwarza możliwość ich kształtowania i treściowego wzbogacania.

Liczba potrzeb człowieka jest nieograniczona, gdyż nieograniczona jest liczba zależności zachodzących między człowiekiem a środowiskiem, w którym żyje i funkcjonuje. Nieograniczona jest również liczba zależności między procesami zachodzącymi w samym człowieku. Poza tym potrzeby człowieka ulegają zmianie w zależności od jego indywidualnego rozwoju. Stąd też inne są potrzeby małego dziecka, a inne młodzieży i człowieka dorosłego. Także środowisko społeczne, do którego przynależy człowiek, ma wpływ na jego potrzeby. I tak na przykład potrzeby społeczności uczniowskiej różnią się od potrzeb środowiska nauczycielskiego. Inne są też potrzeby pacjentów i lekarzy, czy też osób żyjących w małych aglomeracjach i w dużych miastach.

Twórca teorii potrzeb Abraham Harold Maslow⁴, amerykański przedstawiciel psychologii humanistycznej, przedstawił hierarchię potrzeb człowieka w kształcie piramidy. Na najniższym poziomie znajdują się potrzeby fizjologiczne (bytowe), które są potrzebami podstawowymi i dlatego muszą być zaspokojone w pierwszej kolejności. Tuż za nimi są potrzeby bezpieczeństwa. Zaspokojenie potrzeb fizjologicznych (pożywienia, odpoczynku, snu, oddychania, prokreacji) i bezpieczeństwa (wolności od strachu i zagrożenia, opieki, spokoju, oparcia, stabilności) stwarza warunki do zaspokajania potrzeb wyższych, które wynikają z faktu przynależności człowieka do innych ludzi, do różnych grup społecznych. Potrzeby wyższe znajdują się na kolejnych poziomach piramidy. Są to takie potrzeby, jak potrzeba miłości i przynależności (bycia kochanym, akceptacji, przyjaźni, przynależności do grupy), szacunku i uznania (prestżu, sukcesu poczucia własnej wartości, poszanowania przez inne osoby) oraz samorealizacji (potwierdzenia własnej wartości, rozwijania własnych zdolności i talentów, rozwoju duchowego).

W XXI wieku coraz większego znaczenia nabierają potrzeby edukacyjne, co związane jest z tworzeniem się w naszym kraju społeczeństwa informacyjnego, a więc społeczeństwa opartego na wiedzy⁵. Dlatego też potrzeby te, jak również potrzeby podstawowe i wyższe, o których mówi A.H. Maslow, winny być uwzględnione w kontekście praw dziecka. Jest to ważne, gdyż prawa dziecka tworzą formalne przesłanki do zaspokajania istotnych potrzeb najmłodszego człowieka. Dlatego też podstawą wychowania i procesu edukacyjnego winny być normy zawarte w prawach człowieka, gdyż jak mówił na początku XIX wieku Janusz Korczak: „nie ma dziecka – jest człowiek”. Są to takie prawa człowieka, jak prawo do życia, prawo do nietykalności, prawo do poszanowania wolności i godności osobistej, prawo do bezpłatnego wykształcenia, prawo do poczucia własnej wartości, prawo do szacunku, prawo do prywatności.

Historia ustanawiania praw dziecka

Historia ustanawiania praw dziecka jest bardzo długa i pokazuje, że o prawach dziecka i ich respektowaniu przez dorosłych mówi się wtedy, gdy cierpienia fizyczne i psychiczne najmłodszego człowieka przekraczają wszelkie granice. Na początku naszej ery zgodnie z prawem rzymskim o wszystkich istotnych dla dziecka sprawach decydował ojciec. Był on również panem życia i śmierci dziecka. Dlatego też mógł dziecko zabić, wyrzucić z domu rodzinnego i skazać na poniewierkę nie ponosząc za te czyny żadnej kary. Dopiero w 365 roku cesarz rzymski Walentynian wydał werdykt uznający uśmiercanie dzieci za przestępstwo. Tę datę uważa się za początek stanowienia praw dziecka. Na przestrzeni wieków stopniowo wzrastała świadomość społeczna dotycząca trudnej a często tragicznej sytuacji życiowej dzieci oraz konieczność jej przewyciężania. Przełom w tym zakresie przyniosła rewolucja francuska pod

koniec XVIII wieku, gdyż wtedy ogłoszono ideę wolności jako prawa przypisywanego człowiekowi. Zwrócono też uwagę na to, że dzieci muszą mieć swoje prawa, a dorośli winni je respektować. Z kolei w XIX wieku uznano, że dzieci należy otoczyć szczególną opieką i zalecano utworzenie katalogu przynależnych im praw. Dużą rolę na przełomie XIX i XX wieku w upowszechnianiu idei praw dziecka odegrała Elen Key. Uważała ona, że wszystkie dzieci muszą mieć równe prawa do życia i swobodnego rozwoju. Dlatego też postulowała, by jasno i wyraźnie określić prawa dziecka i je respektować.

Prawa dziecka a dobro dziecka

Kataklizmy społeczne i polityczne oraz klęski naturalne, których ofiarami byli najmłodsi sprawili, że zaczęto zastanawiać się nad ochroną dzieciństwa i przyjscia z pomocą dzieciom pokrzywdzonym przez los oraz nad uznaniem ich praw. I tak po tragicznych skutkach I wojny światowej w 1920 roku powstaje w Genewie Międzynarodowy Związek Pomocy Dzieciom. Związek ten w 1923 roku opracował Genewską Deklarację Praw Dziecka, zwaną też Deklaracją Genewską, która w 1924 roku została przyjęta przez Ligę Narodów. W dokumencie tym zwrócono uwagę na następujące kwestie:

1. Dziecku należy dać możliwość normalnego rozwoju fizycznego i duchowego;
2. Dziecko głodne powinno być nakarmione, chore pielęgnowane, wykolejone wrócone na właściwą drogę, sierota i dziecko opuszczone przez rodziców wzięte w opiekę;
3. Dziecko jako pierwsze powinno otrzymać pomoc w czasie klęski;
4. Dziecko powinno być przygotowane do zarobkowania na życie i zabezpieczone przed wyzyskiem;
5. Dziecko powinno być wychowane w wierze, a jego najlepsze cechy powinny być oddane na usługi innych ludzi.

Po koszarze II wojny światowej społeczność międzynarodowa zmobilizowała się do obrony praw człowieka, w tym również praw dziecka. Doprowadziło to do opracowania w 1959 roku Deklaracji Praw Dziecka, która została jednogłośnie przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. W dokumencie tym zawarto 10 zasad, które wyznaczają kierunki ochrony praw dziecka. Są to następujące zasady:

1. Dziecko ma prawo do równego traktowania;
2. Dziecko ma prawo do wszechstronnego rozwoju;
3. Wszystkie dzieci mają prawo do nazwiska i obywatelstwa;
4. Zapewnienie matce i dziecku opieki;
5. Dzieci niepełnosprawne winny być otoczone szczególną opieką;
6. Dzieci mają prawo do miłości, zrozumienia i opieki rodzicielskiej;
7. Dzieci mają prawo do bezpłatnej i obowiązkowej nauki przynajmniej na poziomie podstawowym, a także do zabawy, rozrywek i rekreacji;
8. Dzieciom przysługuje pierwszeństwo w zakresie otrzymania wszelkiej ochrony i pomocy;
9. Dorośli mają obowiązek chronić dziecko przed zaniedbaniem, okrucieństwem i wyzyskiem;
10. Dzieci powinny być wychowane w duchu pokoju, zrozumienia, braterstwa i tolerancji.

Deklaracja Praw Dziecka akcentuje objęcie dzieci opieką prawną, podkreśla rolę rodziny w zakresie wychowania i mówi o tym, że dziecko ma prawo nie tylko do bezpłatnej i obowiązkowej nauki, ale także do zabawy, rozrywki, rekreacji. W dokumencie tym, w przeciwieństwie do Deklaracji Genewskiej, nie ma odniesienia do wychowania dziecka w wierze, ale te kwestie nie są wykluczone.

Deklaracja Praw Dziecka odegrała ważne znaczenie w opracowaniu Konwencji o Prawach Dziecka⁶, która uchwalona została przez Zgromadzenie Ogólne

ONZ w 1989 roku i ratyfikowana przez Polskę w 1991 roku. W tym międzynarodowym dokumencie opisane zostały zasady i założenia jego powstania, a także przedstawiono w nim klasyfikację praw dziecka, uwzględniając w nich podział na takie dziedziny, jak prawa cywilne, socjalne, kulturalne i polityczne. W zakres każdej z dziedzin wchodzi konkretne prawa szczegółowe. I tak do pierwszej dziedziny – prawa cywilne – należy prawo do życia i rozwoju, prawo do tożsamości, prawo do wolności, godności, szacunku i nietykalności osoby, prawo do swobody myśli, sumienia i wyznania, prawo do wyrażania własnych poglądów i występowania w sprawach dziecka w postępowaniu administracyjnym i sadowym, prawo do wychowania w rodzinie i kontaktów z rodzicami w przypadku rozłączenia z nimi. W zakres praw socjalnych przysługujących dziecku wchodzi prawo do odpowiedniego standardu życia, prawo do ochrony zdrowia, prawo do zabezpieczenia socjalnego, prawo do wypoczynku i czasu wolnego. Trzecią dziedzinę stanowią prawa kulturalne, a więc prawo do nauki, prawo do korzystania z dóbr kultury, prawo do informacji, prawo do znajomości swoich praw. Z kolei prawa polityczne obejmują prawa dziecka do stowarzyszania się i zgromadzeń w celach pokojowych. W 2000 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ rozszerzyło zakres ochrony praw dzieci. Dotyczą one zaangażowania dzieci w konflikty zbrojne (obowiązkowy pobór do wojska powinien dotyczyć osób, które ukończyły 18. rok życia, a ochotniczy pobór powinien dotyczyć osób starszych niż 15 lat) oraz zakazu handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i pornografii. Z tego widać, że Konwencja o Prawach Dziecka stanowi niezwykle ważny dokument, który przedstawia stanowisko społeczności międzynarodowej na temat praw dziecka. Jest też bodźcem do podejmowania dalszych działań na rzecz bardziej precyzyjnego określenia praw człowieka, a więc również praw dziecka. Niektórzy autorzy, jak na przykład Maria Łopatkowa⁷, zwracają uwagę, że dokument ten mógłby w większym stopniu uwzględniać interesy i dobro dziecka. Dotyczy to zwłaszcza zaspokojenia potrzeby miłości, stanowiącej jeden z niezbędnych warunków do prawidłowego rozwoju dziecka.

Mówiąc o ustanawianiu praw dziecka, należy też zwrócić uwagę na to, że w Polsce prekursorem walki o prawa dziecka był Janusz Korczak (1878-1942). Uważał on, że dziecko jako pełnowartościowy człowiek ma swoje prawa. Dlatego też rodzice, wychowawcy oraz inne osoby dorosłe winny respektować takie prawa dziecka, jak prawo do szacunku, miłości, radości, tajemnicy, samostanowienia, własności, a także prawo do własnego rozwoju i dojrzewania, niewiedzy, zabawy, sprawiedliwości w życiu. Jednak najszerszy zakres ma prawo dziecka do szacunku, gdyż w jego zakres można wpisać pozostałe prawa. J. Korczak uważał też, że prawa te mają charakter osobisty i są dla dziecka niezwykle ważne w życiu codziennym. Stąd też dorośli nie mogą ich lekceważyć, ale je uznać, szanować i respektować. Jeżeli tak się stanie, to wiele zmieni się „w każdej rodzinie, w każdej placówce opiekuńczej, wychowawczej, oświatowej, w każdej instytucji oddziałującej na dzieci i młodzież, a przede wszystkim we wzajemnych stosunkach między dziećmi a dorosłymi. Dorośli nie mogliby już narzucać dzieciom swoich wzorców, poglądów, opinii, wierzeń, gustów. Mogliby jedynie wspierać dzieci, pomagać im w poszukiwaniu własnej drogi życiowej i odpowiadających im wartości społecznych oraz etycznych”. Zaprezentowane rozważania pokazują, że ustanawianie praw dziecka ma długą historię. Rozpoczęło się od ustanowienia najbardziej podstawowych praw najmłodszego człowieka, a więc prawa do życia, wyżywienia czy też otrzymywania pomocy przed innymi w przypadku klęski żywiołowej lub wojny. W późniejszym czasie proklamowano prawa dziecka odnoszące się do wychowania, miłości, szacunku, zabawy, rodziny. Trzeba jednak podkreślić, że proces formułowania praw dziecka nie jest definitywnie zakończony, gdyż jest jeszcze dużo braków w zakresie wymiaru duchowego i moralnego. Niedopracowana jest także antropologiczna baza tych praw. Dlatego też prace

nad dalszym formułowaniu praw dziecka są ciągle otwartą kwestią, gdyż „dotychczasowe proklamacje praw dziecka zmierzają bardziej do zaradzenia przejawom «choroby», niż do dokonania dogłębnej i całościowej diagnozy i uzdrowienia źródła tych przejawów”.

Problematyka praw dziecka w europejskich i krajowych dokumentach

Unia Europejska, do której Polska przystąpiła w 2004 roku, ma za zadanie propagować i chronić prawa dziecka oraz wspierać wysiłki państw członkowskich w tej dziedzinie. Dlatego też zobowiązała wszystkie kraje członkowskie do przestrzegania praw najmłodszych obywateli zawartych w Konwencji o Prawach Dziecka. Prawa te zabezpieczają dzieci przed dyskryminacją, deprawacją, zagrożeniami fizycznymi i psychicznymi, a także chronią przed przemocą i zapewniają najmłodszym wszechstronny rozwój w środowisku korzystnym wychowawczo.

Wśród wielu dokumentów, które zajmują szczególne miejsce w dorobku normatywnym Unii Europejskiej i Rady Europy, są te, które dotyczą praw dzieci. Są to kolejno:

1. Europejska Karta Społeczna,
2. Europejska Strategia na Rzecz Dzieci,
3. Europejska Konwencja o Wykonywaniu Praw Dzieci,
4. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

Europejska Karta Społeczna jest podstawowym dokumentem Rady Europy, opracowanym w 1961 roku, a obowiązującym od 1965 roku. Dokument ten tworzy podstawowe ramy europejskiego systemu ochrony praw człowieka. Jest w nim też mowa o tym, że dzieci mają prawo do szczególnej ochrony przed zagrożeniami fizycznymi i moralnymi, na które są narażone, a także do obowiązkowego i bezpłatnego nauczania na szczeblu podstawowym i średnim. Karta ta gwarantuje również skuteczne respektowanie prawa dziecka do wszechstronnego rozwoju w sprzyjającym środowisku oraz prawa do ochrony przed zaniedbywaniem, przemocą i wyzyskiem. Do respektowania tych praw zobowiązana jest również Polska, gdyż jako członek Rady Europy ratyfikowała tę kartę w 1997 roku.

Rada Europy opracowała też w 1995 roku **Europejską Strategię na Rzecz Dzieci**. Dokument ten określa modelowy zakres ochrony prawnej dziecka, który obowiązuje wszystkie państwa członkowskie, a więc również Polskę. Strategię tę wyznaczają następujące zasady:

1. Dzieci jako obywatele współczesnych społeczeństw mają prawo do zabezpieczenia im jak najlepszych warunków rozwoju bez względu na płeć, rasę, religię, status prawny, kulturę;
2. Dzieci są pełnoprawnymi obywatelami posiadającymi swoje prawa osobiste, rodzinne i społeczne;
3. Dzieci muszą być wysłuchane we wszystkich sprawach, które ich dotyczą, a ich poglądy muszą być rozważone w podejmowanych decyzjach;
4. Najlepszy interes dzieci musi stanowić wiodącą zasadę działań ich dotyczących;
5. Uwzględniając aspekty etyczne i praktyczne, należy podejmować działania, sprawiające respektowanie praw dziecka na całym świecie.

Prawa dziecka a dobro dziecka.

Europejska Konwencja o Wykonywaniu Praw Dzieci jest ważnym dokumentem opracowanym przez Unię Europejską w 1996 roku. Celem tej Konwencji jest promowanie praw dzieci oraz przyznanie najmłodszym praw procesowych przed organem sądowym w postępowaniu w sprawach rodzinnych. Zgodnie z zapisami tego dokumentu dzieci mają też prawo do wyrażania własnych poglądów w sprawach ich dotyczących.

Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej¹¹ uchwalono w 2000 roku, ale moc wiążąca została jej nadana w 2007 roku przez Traktat Lizboński, który wszedł w życie w 2009 roku. Artykuł 24 tego dokumentu mówi o tym, że:

1. Dzieci mają prawo do ochrony i opieki, jaka jest niezbędna dla ich dobra;

1. Dzieci mają prawo do nauki;
2. Dzieci mają prawo do wypowiedzania własnych poglądów, które ich dotyczą, w zależności od ich wieku i dojrzałości;
3. Każde dziecko ma prawo do utrzymywania stałego osobistego związku i bezpiecznego kontaktu z obojgiem rodziców, chyba że jest to sprzeczne z jego interesem.

Międzynarodowe standardy i regulacje dotyczące ochrony praw dziecka znalazły odbicie w aktach prawnych prawa krajowego. Najważniejszym z nich jest **Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej**, której rozdział II dotyczy wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela. Artykuł 72 zawarty w tym rozdziale mówi o ochronie praw dziecka przez organy władzy publicznej i osoby odpowiedzialne za najmłodszego obywatela. W artykule jest mowa o tym, że:

1. „Rzeczypospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją.
2. Dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych.
3. W toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są zobowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka.
4. Ustawa określa kompetencje i sposób powoływania Rzecznika Praw Dziecka”

Na straży praw dziecka określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także Konwencji o Prawach Dziecka i w innych dokumentach, stoi konstytucyjny jednoosobowy organ władzy państwowej, jakim jest **Rzecznik Praw Dziecka**. Do zadań Rzecznika należy kierowanie się dobrem dziecka w poszanowaniu praw obowiązujących w polskim systemie praw dziecka. Rzecznik ma też za zadanie zwrócić szczególną uwagę na respektowanie przez dorosłych takich praw dziecka, jak:

1. Prawo do życia i ochrony zdrowia;
2. Prawo do wychowania w rodzinie;
3. Prawo do dzieciństwa;
4. Prawo do godziwych warunków socjalnych;
5. Prawo do nauki;
6. Prawo do ochrony przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniem i złym traktowaniem.

Rzecznik nie tylko stoi na straży praw dziecka, ale jego działania mają też na celu zapewnić najmłodszemu człowiekowi harmonijny rozwój z poszanowaniem jego godności i podmiotowości. Dlatego też jeżeli dziecku dzieje się krzywda i nie są respektowane jego prawa przez rodziców lub inne osoby dorosłe, Rzecznik ma nie tylko uprawnienia, ale także obowiązek przedstawić właściwym organom administracji publicznej, organizacjom i instytucjom ocen i wniosków, zmierzających do skutecznej ochrony praw i dobra najmłodszego człowieka. Może też występować do odpowiednich organów państwowych z wnioskami o zmianę istniejących aktów prawnych lub podjęcia inicjatywy ustawodawczej.

Rzecznik Praw Dziecka w swych listach i wystąpieniach z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka (1 czerwca) i Ogólnopolskiego Dnia Praw Dziecka (20 listopada) zwraca uwagę na to, że respektując prawa dziecka, łatwiej jest rodzicom, opiekunom, nauczycielom i innym osobom dorosłym troszczyć się o rozwój, wychowanie i edukację najmłodszych oraz podejmować w stosunku do nich trafne decyzje i dokonywać mądrych wyborów.

Prawa a dobro dziecka

Prawa dziecka przedstawione w dokumentach międzynarodowych i krajowych uwzględniają dobro najmłodszego człowieka. I tak na przykład Konwencja o Prawach Dziecka z 1989 roku mówi o tym, że dobro dziecka związane jest z zabezpieczeniem jego interesów i z takimi działaniami dorosłych, które dają dziecku korzyść, szczęście, pomyślność. Z kolei Konstytucja Rzeczypospolitej

Polskiej szczegółowo opisuje odnoszenie się do spraw najmłodszych obywateli przez organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko. Tym samym wskazuje, że dziecku należy zapewnić wszystko to, co najlepsze.

Dzięki temu dziecko będzie miało szczęśliwe dzieciństwo, które jest nie tylko prawem, ale także jego dobrem.

Wanda Stojanowska dobro dziecka rozumie jako „kompleks wartości o charakterze materialnym i niematerialnym niezbędnych do prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego dziecka oraz do należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień, przy czym wartości te są zdeterminowane przez wiele różnorodnych czynników, których struktura zależy od treści stosowanej normy prawnej i konkretnej, aktualnie istniejącej sytuacji dziecka, zakładając zbieżność tak pojętego dobra dziecka z interesem społecznym” Z tego widać, że dobro dziecka jest to jak najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka przez osoby dorosłe, które powinny być zbieżne z interesem społecznym.

Prawa dziecka mają na względzie jego dobro. Dlatego też dorośli winni prawa dziecka respektować i tym samym zapewnić najmłodszemu człowiekowi szczęśliwe dzieciństwo. W czasach współczesnych jest to szczególnie ważne, gdyż często dorośli opacznie rozumieją dobro dziecka i wywierają na nie różne presje. I tak często zdarza się, że dzieci obciążone są nadmiernie dodatkowymi zajęciami edukacyjnymi, odbywającymi się poza przedszkolem, czy szkołą. Stąd też nie mają czasu na zabawę, która jest podstawową formą aktywności przedszkolaka. Bywa i tak, że dziecko od najmłodszych lat zachęcane jest przez dorosłych, w tym również przez rodziców i nauczycieli, do rywalizacji zamiast do współpracy. Często też obarczane jest wymaganiami intelektualnymi, emocjonalnymi i społecznymi, które są właściwe osobom dorosłym. Narażone jest też na inwazję ze strony współczesnych mediów, które niwelując wiek odbiorców, wywołują u dziecka uczucia lęku, obawy, drażliwość oraz brak koncentracji na tym, co ważne i istotne. Bywa też tak, że w domu rodzinnym dziecko jest pozostawione samo sobie, bo rodzice zajęci są swoimi sprawami i nie interesują się jego problemami, a także poświęcają mu bardzo mało czasu. To sprawia, że dziecko ze strony osób najbliższych nie jest życzliwie i podmiotowo traktowane, a także naruszana jest jego godność osobista. Dlatego też dorośli, a głównie rodzice, wychowawcy i nauczyciele powinni zapewnić dziecku takie warunki, w których nie będzie poddawane radykalnym presjom, a respektowane będą jego prawa. To sprawi, że dziecko spokojnie będzie przeżywało swój początkowy okres życia poprzedzający dorosłość. Z tego widać, że między prawami a dobrem dziecka istnieje ścisły związek. Oznacza to, że uznanie, szanowanie i respektowanie praw dziecka jest równoznaczne z dbaniem o jego dobro rozumiane jako działanie na użytek najmłodszego człowieka i stwarzanie mu jak najlepszych warunków do wszechstronnego rozwoju.

Prawami dziecka o szerokim wymiarze w perspektywie jego dobra jest prawo do dzieciństwa i prawo do edukacji. Jednak w czasach współczesnych obserwuje się pozbawianie najmłodszych dzieciństwa, co spowodowane jest wywieraniem na dziecko różnych presji, wynikających, zdaniem Davida Elkinda¹⁵, z bardzo intensywnych zmian społecznych oraz z nieustannie rosnących w stosunku do niego oczekiwań. Dlatego też dorośli winni pamiętać o tym, że spokojne przeżywanie dzieciństwa jest fundamentalnym prawem dziecka, które należy nie tylko uznać, ale przede wszystkim szanować i respektować. Jeżeli tak się stanie, to nie będzie dzieci bez dzieciństwa, a dorośli zaangażują się na rzecz wszechstronnego rozwoju najmłodszego człowieka oraz zapewnienia mu równowagi psychicznej i społecznej.

Dbając o dobro dziecka, o jego szczęśliwe dzieciństwo, dobrze byłoby, gdyby dorośli, a głównie rodzice, wychowawcy i nauczyciele postępowali

zgodnie z określonymi zasadami, które pozwalają przestrzegać praw najmłodszego człowieka. Zasady te można zawrzeć w dziesięciu punktach i określić jako kodeks postępowania dorosłych wobec dziecka. Oto przykładowy kodeks takiego postępowania:

1. Obdarzaj dziecko miłością.
2. Z szacunkiem odnoś się do dziecka.
3. Zapewnij dziecku warunki do zabawy i baw się razem z nim.
4. Wspieraj dziecko w małych i dużych przedsięwzięciach.
5. Nie złość się, nie gniewaj się i nie oskarżaj dziecka za niepowodzenia.
6. Okazuj dziecku cierpliwość i wyrozumiałość.
7. Pozwól dziecku na samodzielność.
8. Obdarzaj dziecko uwagą wartościującą.
9. Pozwól dziecku wypowiadać swoje myśli i uczucia.
10. Nie przenoś na dziecko swoich niespełnionych aspiracji.

Zasady postępowania zawarte w tym kodeksie nawiązują do takich praw dziecka, jak prawo do miłości, szacunku, zabawy, prawo do niewiedzy i niepowodzeń, do wypowiedzania własnych myśli, do dzieciństwa.

Prawem dziecka o szerokim wymiarze jego dobra jest prawo do edukacji.

Mówi ono o przygotowaniu młodego pokolenia do coraz bardziej skomplikowanych zadań, jakie stawia przed nim społeczeństwo informacyjne, nie zapominając o personalistycznym i integralnym aspekcie edukacji. Jest to związane z wyzwaniem potencjału możliwości dziecka jako osoby i zaspakajaniem jego potrzeb, jak również z dokonywaniem zmian, idących w kierunku jego wszechstronnego rozwoju. Dlatego też placówki oświatowo-wychowawcze, a głównie przedszkola i szkoły, powinny być środowiskami wprowadzającymi wychowanków w samodzielny, aktywny i prawidłowy proces poznawczy, w którym wiadomości, umiejętności i kompetencje stają się środkiem w dochodzeniu do wartościowania własnych zachowań i określaniu sensowności podejmowanych działań. Przedszkola i szkoły winny być też ukierunkowane na wartości humanistyczne oraz realizację idei podmiotowości, której zasadniczym przesłaniem jest twierdzenie, że człowiek, a więc również dziecko, jest realnym podmiotem życia społecznego i równocześnie doświadcza istnienie „Ja” oraz „My”. Spowoduje to powiązanie prawa dziecka do edukacji z jego dobrem i dzięki temu od najmłodszych lat dziecko będzie przygotowywane do życia w społeczeństwie informacyjnym i korzystania z dobrodziejstw, jakie niesie trzecia fala cywilizacyjna. Ważne jest również to, że edukacja będzie kładła szczególny nacisk na wychowanie najmłodszego człowieka, dzięki czemu w dorosłym życiu okaże się on mocny, odpowiedzialny i zdolny do podejmowania słusznych oraz odważnych decyzji: „do progresywnego otwierania się na rzeczywistość, do formowania sobie odpowiednich koncepcji życiowych, do budowania prawdziwego dobra”

Zakończenie

Prawa dziecka są integralnie związane z jego dobrem i najpełniej powinny być uznane, szanowane i realizowane w podstawowych środowiskach wychowawczych, a więc w rodzinie, przedszkolu, szkole. Bardzo ważna jest też atmosfera wychowawcza panująca w tych środowiskach i podmiotowe traktowanie dzieci przez rodziców, wychowawców i nauczycieli.

Doświadczenie uczy, że pomimo dobrego systemu ochrony praw dziecka i istniejących możliwości opieki państwa nad rodziną i dziećmi w naszym kraju obraz respektowania praw najmłodszych obywateli jest mało optymistyczny. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać w postawie dorosłych w stosunku do dzieci. Przejawia się ona w tym, że dorośli, a głównie rodzice, wychowawcy, nauczyciele wiedzą najlepiej, co jest dla dziecka dobre, a co złe. Dlatego też wskazane jest podjęcie określonych działań edukacyjnych zmieniających postawy dorosłych wobec dzieci i ukazujących prawa

najmłodszego człowieka w kontekście jego potrzeb i dobra. Ważną rolę w tym procesie należy przypisać Rzecznikowi Praw Dziecka i jego odpowiednikom w poszczególnych województwach, których zadaniem jest informowanie najmłodszych o przysługujących im prawach, jak również udzielanie pomocy dorosłym w ich respektowaniu i działania na rzecz zmniejszania liczby obszarów naruszeń.

Bibliografia

- Czepil M., Bednarz-Grzybek R., Hojnowska M., *Janusz Korczak – przyjaciel dzieci. W nurcie rozważań pedagogicznych*, Wydawnictwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2015.
- Jaros P. J., *Rzecznik Praw Dziecka – ustawodawstwo i praktyka*, Wydawnictwo Biura Rzecznika Praw Dziecka, Warszawa 2012.
- Łopatkowa M., *Pedagogika serca*, WSiP, Warszawa 1992.
- Pedagogiczne aspekty praw człowieka i konwencji o prawach dziecka*, red. M. Jakowicka, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Zielona Góra 2000.
- W służbie dziecku*, red. J. Wilk, t. 1, Wydawnictwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2003.